

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym, w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Judejko

Protokolant : protokolant sądowych Patrycja Makuch

przy udziale oskarżyciela publicznego Małgorzaty Gawroch-Dąbrowską st. insp. pracy specjalisty z Państwowej Inspekcji Pracy w Poznaniu

po rozpoznaniu w sprawie **Z. S.**

obwinionego o wykroczenia z art. 281 pkt. 2 i 5 kp i inne

od wyroku Sądu Rejonowego (...)z dnia 25 maja 2016r.

w sprawie o sygnaturze VI W 1124/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniża orzeczoną w pkt. 1 grzywnę do 3000 (trzech tysięcy) zł ;

II. w pozostałym zakresie utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

III. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 50 zł tytułem zryczałtowanych wydatków w postępowaniu odwoławczym oraz wymierza mu opłatę za pierwszą i drugą instancję w kwocie 300 zł.

Anna Judejko

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego (...)Z. S. został uznany winnym wykroczeń z art.281pkt.2kp, 283§1kp, 282§1pkt.1kp, 282§1pkt.3kp i art.281pkt.5kp popełnionych w sposób opisany w zarzutach i za to na podstawie art.281§1kp w zw. z art.9§2k.w. w zw. z art.24§1 i 3 kw wymierzył obwinionemu karę 6.000 złotych grzywny.

Apelację od tego wyroku wywiodła obrońca obwinionego zaskarżając wyrok ten w całości na korzyść obwinionego, zarzucając wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego art.5§2kpk, 7 kpk i art.34 kpsw w sposób sprecyzowany w apelacji (k151v), jak również opisany w punkcie 2 apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

W konsekwencji Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie Sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż w jego ocenie Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie poprawnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy. Tok rozumowania oraz wnioski płynące z analizy dowodów zostały szczegółowo przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które w pełni odpowiadało wymogom procesowym określonym w art. 424 k.p.k.

Jednocześnie przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. jeśli tylko jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (por. postanowienie SN z 13 października 2010 r., IV KK 248/10, OSNwSK 2010/1/1940).

Odnosząc się szczegółowo do podniesionych zarzutów stwierdzić wypada, że bezprzedmiotowe okazały się rozważania zawarte w uzasadnieniu apelacji na okoliczność przewidzianej w przepisach ochrony prawnej dotyczącej zleceniobiorców. Twierdzeniom bowiem oskarżonego, że D. W. pracowała u niego wraz z K. S. w ramach zlecenia na prowadzoną przez siebie firmę, przeczą jej zeznania, których wiarygodność potwierdza wydruk z rejestru firm, na który obrońca się powoływał, a z którego wynika, że firma zarejestrowana na wyżej wymienioną nie miała w zakresie swego działania wykonywania usług sprzątania pomieszczeń. Jak wynika nadto z wydruku przedłożonego przez pokrzywdzoną na rozprawie odwoławczej, zaprzestała ona prowadzenia działalności gospodarczej w ramach tej firmy z dniem 13 maja 2012r. Nie sposób zatem przyjąć, że wyżej wymieniona w 2015r. przyjęła zlecenie prac porządkowych na firmę, która takich prac nie miała w zakresie swego działania, a nadto od maja 2012r. nie prowadziła działalności.

Skarżąca w uzasadnieniu apelacji wielokrotnie zarzuca, że Sąd oparł się tylko na zeznaniach pokrzywdzonych. Nawet gdyby tak było, to taki fakt sam w sobie nie podważałby oceny i dokonanych na jej podstawie ustaleń faktycznych. Obowiązująca procedura nie formułuje bowiem formalnych kryteriów określających moc dowodową poszczególnych dowodów, lecz zasadę swobodnej oceny dowodów uwzględniającej jedynie zasady logiki i doświadczenia życiowego. Nie jest zatem wykluczone oparcie się przez sąd jedynie na zeznaniach pokrzywdzonych, jeżeli zostanie wykazane, że zeznania te są logiczne stanowcze i przekonujące.

Wracając do realiów przedmiotowej sprawy wskazać wypada, że nie jest tak, iż Sąd I instancji bezkrytycznie przyjął jako wiarygodne zeznania pokrzywdzonych. Przeczy temu uzasadnienie zaskarżonego wyroku, z którego wynika, że Sąd I instancji swoje wnioski poprzedził analizą zeznań pokrzywdzonych w konfrontacji z innymi zebranymi w sprawie dowodami, ustosunkowując się do nich, a nie z ich pominięciem. Odnośnie nagrania rozmowy pokrzywdzonej z obwinionym, prawdą jest stwierdzenie zawarte w protokole rozprawy z dnia 3 marca 2016r. w związku z odtwarzaniem nagrania, że nagranie jest niezrozumiałe. Jednocześnie jednak w protokole wskazano czego dotyczy nagrana rozmowa między pokrzywdzoną a obwinionym, przy czym na rozprawie tej skarżąca była osobiście i nie wносиła o sprostowanie protokołu. Z powyższego wynika, że w stwierdzeniu o niezrozumiałości nagrania chodziło jedynie o jego jakość utrudniającą odsłuchiwanie, która nie uniemożliwiała jednak zrozumienia wypowiedzianych treści. Bezzasadny jest zatem zarzut, że Sąd oceniając zeznania pokrzywdzonej powołał się na wymienione wyżej nagranie. Tym bardziej, że w dalszej części uzasadnienia apelacji skarżąca sama odwołuje się, jednak wybiórczo, do tego nagrania wskazując, że pokrzywdzona mówiła, iż przyniosła z domu szmatki i płyny. Jednocześnie jednak skarżąca pomija stwierdzenia pokrzywdzonej na nagraniu, że „...pracuje, załatwia, dokłada do paliwa i latała po mieście z ulotkami...”, co jest spójne z jej zeznaniami odnośnie wykonywanej pracy. Fakt, że pokrzywdzona przyniosła środki umożliwiające posprzątanie pomieszczeń punktu przy ulicy (...) i nawet sama te czynności wykonała, w kontekście całości tego nagrania, jak również innych wskazanych w uzasadnieniu dowodów, nie przesądza wiarygodności wyjaśnień obwinionego, który – jak również ze wspomnianego nagrania wynika - pouczał pokrzywdzoną co ma mówić inspektorowi pracy, wskazując na swoje zainteresowanie w kreowaniu korzystnych dla siebie okoliczności. Równie wybiórczo traktuje skarżąca zeznania świadka O. wskazując, że zeznał on, iż oddając samochód do naprawy niczego z pokrzywdzoną nie ustalał, a faktury odbierał w punkcie przy ulicy (...). Nie jest jednak tak, że świadek ten musiał ustalać problem naprawy samochodu z pokrzywdzoną, jeżeli na placu był pracownik, mógł również, jako stały klient odbierać faktury przy ul. (...), tym bardziej, że – jak sam stwierdził – oddawał samochód przy ul. (...), bo tam miał bliżej i dopiero później zdecydowano, w zależności od rodzaju potrzebnej usługi, w którym punkcie samochód będzie naprawiany. Z zeznań tego świadka wynika przy tym, że punkt przy ulicy (...) działał i widział w nim pokrzywdzonych w okolicznościach wskazujących na wykonywanie pracy. Świadek, co prawda stwierdził, że pokrzywdzonej nie określiliby

jako pracownika, jednak trafnie ocenił Sąd I instancji, że w tym zakresie zeznania świadka nie są wiarygodne. Powyższe stwierdzenie świadka stanowi jedynie jego ocenę, nie wyjaśniającą w jakim charakterze miałyby pokrzywdzona siedzieć za biurkiem w punkcie przy ulicy (...). Niezależnie zatem od wskazanej oceny, de facto zeznania tego świadka w zakresie działania punktu przy ulicy (...), jak również zatrudnienia pokrzywdzonych dopełniają się z ich zeznaniami. Odnośnie zeznań świadka B., na które skarżąca się powołuje, należy wskazać, że Sąd dokonał przekonującej i logicznej oceny zeznań tego świadka i ich znaczenia dla przedmiotowej sprawy (k 143-144), w której logicznie wykazał dlaczego zeznania tego świadka nie podważają zeznań pokrzywdzonego. Sąd odwoławczy podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu, do której odsyła skarżącą. Powoływanie się zatem przez skarżącą na zeznania tego świadka, iż nigdy nie widział K. S., bez wykazania wadliwości oceny zeznań tego świadka, wskazuje na tendencyjność i brak merytorycznego uzasadnienia przedstawionej w uzasadnieniu apelacji argumentacji. Podobnie należy ocenić argumentację, w której skarżąca powołuje się na zeznania świadka M. B. – szwagra obwinionego, bez podjęcia jakiegokolwiek próby podważenia oceny tych zeznań przedstawionej w uzasadnieniu.

Odnosząc się do zarzutu, iż Sąd nie wyjaśnił w przedmiotowej sprawie wszystkich okoliczności, w szczególności zaś nie przesłuchał świadka E. P., wskazać wypada, że zarzut ten budzi zdziwienie w kontekście tego, że obwiniony występował w przedmiotowej sprawie z udziałem skarżącej jako obrońcy, przy czym z protokołu rozprawy na której zamknięto przewód sądowy wynika, że strony nie żądały uzupełnienia postępowania dowodowego. Należy przy tym zauważyć, że Sąd na tej rozprawie uzupełniająco przesłuchał pokrzywdzoną na okoliczność wystawienia faktur, które przedłożyła. Z jej logicznych i stanowczych zeznań wynika, że faktury te wystawiła pod dyktando obwinionego i miały one potwierdzać kwestię rozliczenia z firmą (...) z nabywanych części samochodowych, za które obwiniony zalegał z zapłatą i rozliczał to wykonywanymi usługami. Jak wyżej wymieniona wskazała, ustaliła później, że faktury te nie dotarły do firmy (...), zatem nie wydaje się aby zeznania E. P. mogły wnieść do przedmiotowej sprawy jakieś nowe okoliczności mające istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Podawane przy tym przez pokrzywdzoną okoliczności wystawiania faktur, jak również dotyczące sposobu dokumentowania działań firmy w relacji z dostawcą części zdaje się wskazywać na bliżej nieustalone wewnętrzne rozliczenia, co może wyjaśniać fakt, że faktury te w rezultacie nie znalazły się w oficjalnym obiegu księgowym firmy. Przekonująco przy tym brzmią stanowcze zapewnienia pokrzywdzonej (k 131), że przedłożone przez siebie faktury sporządziła w takich okolicznościach, jak podała.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał, że ustalenia Sądu I instancji znajdują oparcie w prawidłowo ocenionym materiale dowodowym i pozwalają na przyjęcie odpowiedzialności obwinionego w kontekście postawionych mu zarzutów. Jednocześnie Sąd odwoławczy uznał, że zarzuty apelacji stanowią jedynie pozbawioną merytorycznego uzasadnienia polemikę z prawidłowym stanowiskiem Sądu I instancji co do sprawstwa i oceny prawnej zachowania obwinionego.

Niezależnie od powyższego, Sąd Okręgowy dostrzegł potrzebę zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze. Sąd wymierzając bowiem karę powinien uwzględnić obowiązujące zasady jej wymiaru. W kwestii wymiaru kary grzywny przepis art.24§3kw wskazuje zaś, że wymierzając grzywnę bierze się pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Jak wynika natomiast z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd przy wymiarze grzywny uwzględnił jako okoliczność łagodzącą uprzednią niekaralność obwinionego, a nadto jako okoliczności obciążające wymienione okoliczności przedmiotowe i podmiotowe związane z czynami, których obwiniony się dopuścił. Brak natomiast jakiegokolwiek odniesienia do sytuacji rodzinno-majątkowej wyżej wymienionego. Sąd przy tym ustalił w uzasadnieniu, że obwiniony osiąga z prowadzonej działalności dochód w kwocie 1.500 złotych i ma na utrzymaniu 3 osoby. W ocenie Sądu Okręgowego, przy takich ustaleniach Sądu I instancji na okoliczność sytuacji rodzinno-majątkowej obwinionego, orzeczona wobec niego kara 6.000 złotych, którą Sąd wymierzył bez analizy poczynionych przez siebie ustaleń we wskazanym zakresie, jawi się jako rażąco niewspółmierna. Wobec powyższego. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i obniżył orzeczoną grzywnę do 3.000 złotych uznając, że kara grzywny w tym wymiarze jest adekwatna do sytuacji rodzinno-majątkowej obwinionego, a jednocześnie orzeczona powyżej dolnej granicy 1000 złotych uwzględnia istotne okoliczności obciążające obwinionego, stanowiąc tym samym wypadkową uwzględniającą wszystkie okoliczności, które winny być w przedmiotowej sprawie uwzględnione.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie I. wyroku, nie dostrzegając zaś innych podstaw odwoławczych w punkcie II. orzekł o utrzymaniu wyroku w pozostałym zakresie w mocy.

Orzeczenie o kosztach znajduje oparcie w przepisach art.636§1kpk w zw. z art.119 k.p.s.w. i § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z dnia 15 października 2001r.) w zw. z art.118§ 4k.p.s.w.

Anna Judejko